

Wyrok z dnia 22 lutego 2001 r.

III RN 77/00

Procedura weryfikacji uprawnień kombatanckich nie wyłącza możliwości wykazania w tym samym lub innym postępowaniu, że uprawnienia te przysługują nie tylko z tytułu "utrwalania władzy ludowej", lecz także na podstawie innego tytułu prawnego (art. 1 ust. 2 - art. 4 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 142, poz. 950 ze zm. oraz § 2 ust. 1 i § 4 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 września 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach dotyczących pozbawienia przywrócenia uprawnień kombatanckich oraz zasad przeprowadzania weryfikacji tych uprawnień, Dz.U. Nr 116, poz. 745).

Przewodniczący SSN Andrzej Wasilewski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, z udziałem Prokuratora Prokuratury Krajowej – Włodzimierza Skoniecznego, po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2001 r. sprawy ze skargi Tadeusza G. na decyzję Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w Warszawie z dnia 16 lutego 1999 r. [...] w przedmiocie pozbawienia uprawnień kombatanckich, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 października 1999 r. [...]

u c h y ł zaskarżony wyrok i oddalił skargę.

U z a s a d n i e n i e

Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych decyzją z dnia 21 grudnia 1998 r., wydaną na podstawie art. 25 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 142, poz. 950 ze

zm.), pozbawił Tadeusza G. uprawnień kombatanckich przyznanych mu orzeczeniem Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w W. z dnia 1 sierpnia 1986 r. z tytułu utrwalania władzy ludowej w okresie od dnia 12 października 1951 r. do dnia 16 listopada 1951 r. W wyniku ponownego rozpoznania powyższej sprawy, Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych decyzją z dnia 16 lutego 1999 r. utrzymał w mocy swą uprzednią decyzję z dnia 21 grudnia 1998 r., stwierdzając w jej uzasadnieniu, że Tadeusz G. pełnił służbę wojskową w KBW w latach 1951 – 1953 i miał przyznane uprawnienia kombatanckie tylko z tytułu uczestnictwa w walkach o ustanowienie i utrwalanie władzy ludowej, natomiast brak jest informacji o tym, aby jednostka, w której on służył, prowadziła walki z oddziałami UPA lub grupami Wehrwolu.

W wyniku skargi Tadeusza G., Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 11 października 1999 r. [...] uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia 21 grudnia 1998 r. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd stwierdził, że (po pierwsze) „Skarżący walczył w jednostce wojskowej na terenie J.G. Były to Ziemie Zachodnie, a zatem zachodzi prawdopodobieństwo graniczące z pewnością, że wśród ‘band zbrojnego podziemia i band rabunkowych’ znajdowały się dywersyjne grupy niemieckie, zbiorczo określane nazwą Wehrwolu”. Po drugie, „terminologia używana w epoce, której dotyczy weryfikacja kombatantów, w ramach której pozbawiono uprawnień kombatanckich także Skarżącego, inaczej rozumiała pojęcie utrwalania władzy ludowej, niż czyni się to obecnie, operując tym terminem. Skarżący otrzymał uprawnienia kombatanckie na podstawie ustawy z dnia 26 maja 1982 r. o szczególnych uprawnieniach kombatanckich z tytułu ‘utrwalania władzy ludowej’. Ustawa z 1991 r. o kombatantach wśród przesłanek uprawniających do uzyskania statusu kombatanta nie wymienia już tytułu ‘walka o utrwalanie władzy ludowej’. Nie pozwala także na zachowanie wcześniej nabytych z tego tytułu uprawnień. Tłumać to można okolicznością, że kombatantstwo stało się pojęciem ściśle związanym z oceną współczesnej historii przez ustawodawcę. Ustawodawca Rzeczypospolitej Polskiej przestał więc uznawać za godne chwały niektóre czyny będące zasługą wedle ustawodawcy Polski Ludowej. Jak dowodzi i niniejsza sprawa, i obserwacja szerszej praktyki orzeczniczej, istnieje realne niebezpieczeństwo automatycznego pozbawiania uprawnień kombatanckich tych wszystkich, którzy w swej kombatanckiej legitymacji mieli wpisany jako wyłączny tytuł ‘za utrwalanie władzy ludowej’. To

uproszczone podejście prowadzi jednak do wypaczenia intencji obecnego ustawodawcy, który utrwalanie władzy ludowej rozumie znacznie wężiej, niż ustawodawca Polski Ludowej”. Po trzecie, „W ustawie z 26 maja 1982 r. o szczególnych uprawnieniach kombatantów określenie ‘uczestniczenie w walce o utrwalanie władzy ludowej’ było bardzo pojemnym tytułem do uzyskania statusu kombatanta. (...) Na podstawie tego tytułu prawnego kombatantem mógł zostać żołnierz albo milicjant, walczący z bandami UPA i Wehrwofu, albo z partyzantką AK czy NSZ. Utrwalaniem władzy ludowej były też działania w celu ustanowienia polskiej administracji na Ziemiach Zachodnich (ochrona osadników, walka z szabrownikami i in.)”. Po czwarte, „W tej sytuacji, skoro Skarżący zgłasza, że w okresie swej służby wojskowej w KBW walczył z dywersantami niemieckimi i skoro dotyczy to okresu oraz miejsca gdzie tego rodzaju grupy działały, nie wystarczające jest oparcie się na czysto formalnej przesłance, jaką jest pismo CAW z 17 września 1998 r., iż ‘brak jest danych’ o udziale Skarżącego w zwalczaniu UPA lub Wehrwofu. W tym zakresie organ administracji powinien wykazać więcej inicjatywy w aktywnym zbieraniu dowodów, zwłaszcza, że – jak konsekwentnie podaje Skarżący – zna on osoby, które były wraz z nim w tym samym czasie w tej samej jednostce wojskowej i które pomyślnie przeszły przez proces weryfikacji. W tej sytuacji powinnością Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych było przesłuchanie zgłaszanego świadka, Czesława M. Było to tym bardziej konieczne, że uwadze organu administracji uszedł fakt, iż jeśli Skarżący walcząc z ‘bandami zbrojnego podziemia i bandami rabunkowymi’ w rzeczywistości zwalczał niemieckich dywersantów, wówczas dysponuje innym tytułem uprawnień kombatanckich, niż ‘utrwalanie władzy ludowej’, a mianowicie tytułem wskazanym w art. 1 ust. 2 pkt 6 ustawy o kombatantach”.

Minister Sprawiedliwości pismem z dnia 15 kwietnia 2000 r. wniósł rewizję nadzwyczajną od powyższego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 października 1999 r. [...], zarzucając rażące naruszenie art. 22 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.), art. 1 ust. 2 pkt 6 oraz art. 25 ust. 2 pkt 2 ustawy o kombatantach z 1991 r., a w konsekwencji na podstawie art. 57 ust. 2 ustawy o NSA wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie skargi. W uzasadnieniu rewizji nadzwyczajnej podniesiono w szczególności, że decyzja Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia 16 lutego 1999 r., która była przedmiotem kontroli Naczelnego Sądu Administracyjnego, podjęta zos-

tała na podstawie art. 25 ust. 2 pkt 2 ustawy o kombatanach z 1991 r. stanowiącego, że przywileje tracą osoby: „które na mocy dotychczasowych przepisów uzyskały uprawnienia kombatanckie wyłącznie z tytułu działalności w latach 1944 – 1956 w charakterze uczestników walk o ustanowienie i utrwalenie władzy ludowej”. Równocześnie w rozpoznawanej sprawie jest poza sporem, że sam skarżący w „relacji z przebiegu służby” podał, że w okresie służby w jednostce wojskowej KBW często wyjeżdżał w teren w celu likwidacji niedobitków band reakcyjnego podziemia, które grasowały na pograniczach województw wrocławskiego, katowickiego i częstochowskiego. Ponadto w rewizji nadzwyczajnej zwrócono uwagę na to, że „w karcie przebiegu służby wojskowej skarżącego brak jest adnotacji o jakimkolwiek udziale Tadeusza G. w walkach z Wehrwolfem, zaś z pisma Centralnego Archiwum Wojskowego z dnia 17 września 1998 r. wynika, że jednostka KBW w J.G., w której służył skarżący, w latach 1951 – 1953 brała udział w zwalczaniu poakowskiego zbrojnego podziemia i band rabunkowych. Nie odnaleziono natomiast żadnych danych o udziale Tadeusza G. w zwalczaniu UPA i Wehrwolfu. Skarżący składając wniosek (...) o ponowne rozpoznanie sprawy nie twierdził także, że walczył z UPA lub grupami Wehrwolfu”. Wreszcie, w rewizji nadzwyczajnej podniesiono, że organ orzekający w sprawach pozbawienia uprawnień kombatanckich na podstawie art. 25 ust. 2 pkt 2 ustawy o kombatanach z 1991 r. „nie jest obowiązany do wyjaśnienia, czy istnieją przesłanki uzasadniające przyznanie takich uprawnień z tytułu działalności określonej w art. 1 ust. 2 pkt 6 ustawy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna jest zasadna. Na podstawie art. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. o szczególnych uprawnieniach kombatanów (Dz.U. Nr 16, poz. 122 ze zm.) uprawnienia kombatanckie przysługiwały: 1) uczestnikom walk o narodowe i społeczne wyzwolenie Ojczyzny; 2) bojownikom o zachowanie polskości na ziemiach zagarniętych przez zaborców; 3) uczestnikom Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej; 4) uczestnikom walk przeciwko siłom reakcji i ruchom faszystowskim; 5) uczestnikom walk o niepodległość; 6) żołnierzom koalicji antyfaszystowskiej; 7) uczestnikom walk o utrwalenie władzy ludowej; 8) uczestnikom ruchu oporu; 9) osobom, które ze względów politycznych, narodowościowych lub rasowych były więzione w hitlerowskich obozach koncentracyjnych i więzieniach; oraz 10) osobom

prowadzącym w czasie okupacji hitlerowskiej tajne nauczanie dzieci i młodzieży. Z kolei, w myśl art. 1 ust. 1 ustawy o kombatantach z 1991 r. „Kombatantami są osoby, które brały udział w wojnach, działaniach zbrojnych i powstaniach narodowych, wchodząc w skład formacji wojskowych lub organizacji walczących o suwerenność i niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej”. Następnie w art. 1 ust. 2 tej ustawy wymieniono enumeratywnie siedem rodzajów działalności w ramach formacji wojskowych, które zostały zaliczone do działalności kombatanckiej, pośród nich w pkt 6 także: „uczestniczenie w walkach w jednostkach Wojska Polskiego oraz zmilitaryzowanych służbach państwowych z oddziałami Ukraińskiej Armii oraz grupami Wehrwofu”. Ponadto: a) w art. 2 tej ustawy wymieniono enumeratywnie siedem dalszych rodzajów działalności lub zdarzeń, w których udział uznaje się za równorzędny z działalnością kombatancką; b) w art. 3 tej ustawy wskazano szczegółowo, które okresy przebywania w niewoli albo w określonych obozach, więzieniach itp. zalicza się do okresów działalności kombatanckiej lub uznaje za równorzędne z taką działalnością; c) art. 4 tej ustawy przesądził także, iż jej przepisy stosuje się również do osób, które podlegały represjom wojennym i okresu powojennego, wskazując równocześnie szczegółowo, jakiego rodzaju sytuacje obejmuje tak rozumiane pojęcie represji.

Natomiast art. 25 ust. 2 pkt 2 ustawy o kombatantach z 1991 r. stanowi, że pozbawia się uprawnień kombatanckich osoby, (...), które na mocy dotychczasowych przepisów uzyskały uprawnienia kombatanckie wyłącznie z tytułu działalności w latach 1944 – 1956 w charakterze „uczestników walk o ustanowienie i utrwalenie władzy ludowej” lub z innych tytułów niż wymienione w art. 1 ust. 2, w art. 2 oraz w art. 4. Uprawnienia te zachowują jednak osoby, które uczestniczyły w Wojnie Domowej w Hiszpanii w latach 1936 – 1939 lub które uprawnienia te uzyskały z tytułów określonych w ustawie, oraz żołnierze z poboru, którzy pełnili służbę wojskową w Wojsku Polskim w okresie od 10 maja 1945 r. do 30 czerwca 1947 r. Równocześnie Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów, który właściwy jest do podejmowania decyzji w sprawie pozbawienia uprawnień kombatanckich (art. 25 ust. 4 ustawy o kombatantach z 1991 r.), został przy tym zobowiązany do uprzedniego przeprowadzenia w takim wypadku tzw. postępowania weryfikacyjnego (§ 2 ust. 1 wydanego na podstawie art. 25 ust. 6 ustawy o kombatantach z 1991 r. rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 września 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach dotyczących pozbawiania przywrócenia uprawnień kombatanckich oraz zasad przeprowadzania weryfikacji tych uprawnień – Dz.U. Nr 116, poz.

745). Po wszczęciu postępowania weryfikacyjnego Urząd wzywa osobę, której uprawnień dotyczy to postępowanie, do przedstawienia związanych z przedmiotem postępowania wyjaśnień, dokumentów i innych dowodów (§ 4 rozporządzenia). Oznacza to, że użyty w art. 25 ust. 2 pkt 2 ustawy o kombatanach z 1991 r. zwrot „uczestnicy walk o ustanowienie i utrwalenie władzy ludowej” nawiązuje (zwłaszcza w jego drugiej części: „utrwalenie władzy ludowej”) bezpośrednio tylko do jednego z dziesięciu wyraźnie wyodrębnionych tytułów prawnych, który na podstawie art. 1 uprzednio obowiązującej ustawy o szczególnych uprawnieniach kombatanów stanowił samodzielną podstawę prawną dla ubiegania się o przyznanie uprawnień kombatanckich. Równocześnie procedura prawna weryfikacji uprawnień kombatanckich wprowadzona przepisami ustawy o kombatanach z 1991 r. (wynika to w szczególności z § 4 rozporządzenia) nie pozbawia strony – osoby, której uprawnienia kombatanckie poddawane są weryfikacji – możliwości wykazania w tym samym lub też w nowym postępowaniu, że jakkolwiek uprawnienia kombatanckie uzyskała z tytułu „utrwalania władzy ludowej”, to jednak spełnia ona także warunki konieczne do nabycia uprawnień kombatanckich na innej podstawie prawnej wymienionej w art. 1 ust. 2 – art. 4 ustawy o kombatanach z 1991 r.

Powyższa procedura prawna została zachowana także w postępowaniu w rozpoznawanej sprawie, a pomimo to skarżący nie przedstawił żadnych dokumentów lub innych dowodów, które mogłyby świadczyć o tym, że uzyskał on uprawnienia kombatanckie z innego tytułu aniżeli uczestnictwo w „utrwalaniu władzy ludowej”. Przeciwnie, w aktach sprawy skarżącego znajduje się po pierwsze, podpisana przez niego, odręcznie sporządzona notatka pt. „Relacja z przebiegu służby w 11 pułku K.B.W” z dnia 28 października 1953 r., w której między innymi napisano dosłownie: „W trakcie mojej służby w wymienionej jednostce często wyjeżdżaliśmy w teren w celu likwidacji niedobitków band reakcyjnego podziemia, które grasowały na pograniczach woj. wrocławskiego, katowickiego, częstochowskiego. W akcjach tych brałem bezpośrednio udział z bronią w ręku w walkach przeciwko bandom reakcyjnego podziemia. Pseudonimu tych band nie pamiętam, ale tak mi się zdaje, że banda „S.”. Za wzorowe pełnienie służby, a szczególnie w zwalczaniu band reakcyjnego podziemia zostałem awansowany do stopnia st. Strzelca oraz nagradzano mnie urlopami”. Po drugie, „Oświadczenie świadka” Stefana R., sporządzone w dniu 1 sierpnia 1986 r., w którym stwierdza on dosłownie, że Tadeusz G. „jest znany środowisku b. Ż. KBW jako uczestnik Walk o Utrwalanie Władzy Ludowej (...) z osobistego udziału

w walkach z bandami reakcyjnego podziemia”. Po trzecie, na tej podstawie Wojewódzka Komisja Weryfikacyjna ZBOWiD – Zarządu Stołecznego Województwa w Warszawie wydała w dniu 1 sierpnia 1986 r. orzeczenie, na mocy którego skarżącemu przyznane zostały uprawnienia kombatanckie określone w ustawie z dnia 26 maja 1982 r. o szczególnych uprawnieniach kombatanatów (Dz.U. Nr 16, poz. 122 ze zm.) wyłącznie z tytułu „utrwalania władzy ludowej”. Po czwarte, w „Notatce Do Akt G. Tadeusza, ubiegającego się o przyjęcie do ZBOWiD”, sporządzonej w dniu 10 października 1986 r. i opatrzonej pieczęcią o treści „ZBOWiD Zarząd Wojewódzki w W. Zespół Środowisk b. Żołnierzy – uczestników walk w obronie i utrwalaniu Władzy Ludowej [...]”, a podpisanej przez Przewodniczącego Zespołu płk. Mgr Tadeusza S., napisano dosłownie: „Po zapoznaniu się z dokumentami weryfikacyjnymi wyżej wymienionego – a w szczególności: deklaracją członkowską, życiorysem, zaświadczeniem WKU, relacjami i oświadczeniami świadków – stwierdzam, że zawarte w tych dokumentach potwierdzenia faktów i zdarzeń mogą stanowić podstawę do uznania za udowodniony udział w walkach z bandami reakcyjnego podziemia G. Tadeusza. Czynione przez Zespół Środowisk próby odnalezienia zapisów lub dokumentów bezpośrednio ten fakt stwierdzających – nie dały pozytywnego rezultatu”. Po piąte, w piśmie z dnia 17 września 1998 r., jakie Centralne Archiwum Wojskowe przesłało na prośbę Urzędu do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych w W., w związku z wszczęciem postępowania weryfikacyjnego w sprawie skarżącego, stwierdza się w szczególności, że: „na podstawie zapisów zawartych w zachowanych aktach 11 Pułku KBW z J.G. (JW. 1772) z lat 1951 – 1953 ustalono, iż żołnierze brali udział w zwalczaniu poakowskiego zbrojnego podziemia i band rabunkowych. Wykazów imiennych żołnierzy – uczestników akcji w aktach nie odnaleziono. Danych o udziale Pana Tadeusza G. lub grup żołnierzy w zwalczaniu UPA lub Wehrwolfu w aktach ww. jednostki z lat 1951 – 1953 nie odnaleziono”. Po szóste, pisma procesowe skarżącego, które znajdują się w aktach sprawy – wbrew temu co napisano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego – nie dają podstawy do stwierdzenia, że skarżący wnioskował w toku postępowania przed organem administracyjnym jakiegokolwiek nowe dowody. Pismo z dnia 8 stycznia 1999 r. skierowane do Kierownika Urzędu do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych, w którym skarżący zwracał się „z prośbą o ponowne zweryfikowanie moich uprawnień kombatanckich”, kończy się następującym zdaniem: „Jeszcze raz zwracam się z prośbą o ponowne rozpatrzenie moich uprawnień kombatanckich, tym bardziej, że

mój kolega M. Czesław, który służył w tej samej jednostce wojskowej w tych samych latach został zweryfikowany pozytywnie”. Z kolei w skardze do Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 marca 1999 r. skarżący napisał między innymi: „zostałem wysłany na tereny zachodnie, mimo iż było kilka lat po wojnie to w lasach i bunkrach ukrywały się bandy niemieckie, które napadały szczególnie na polskie wsie plądrując i mordując bezbronną ludność. (...) uprawnienia otrzymałem z tyt. Walk z reakcją podziemną. A zatem proszę mi wyjaśnić na czym wówczas polegały walki reakcji podziemnej, z kim walczyło wojsko polskie, jak nie z niemieckimi bandami, bo chyba nie z AK? Ponieważ AK nie mogło napadać i mordować cywilną ludność, a my taką broniliśmy. Również nie wiem co oznacza termin utrwalanie władzy ludowej, dla mnie to była jedna Polska, dla której narażałem życie. Jeszcze raz zwracam się z prośbą do NSA o pozytywne rozpatrzenie moich uprawnień kombatanckich tym bardziej, że kolega M. Czesław służył w tej samej jednostce i w tym czasie został zweryfikowany pozytywnie, na co i ja liczę”. Na tej podstawie Naczelny Sąd Administracyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdził, że: „skoro Skarżący zgłasza, że w okresie swej służby wojskowej w KBW walczył z dywersantami niemieckimi i skoro dotyczy to okresu oraz miejsca gdzie tego rodzaju grupy działały, nie wystarczające jest oparcie się na czysto formalnej przesłance, jaką jest pismo CAW z 17 września 1998 r., iż ‘brak jest danych’ o udziale Skarżącego w zwalczaniu UPA lub Wehrwolfu. W tym zakresie organ administracji powinien wykazać więcej inicjatywy w aktywnym zbieraniu dowodów, zwłaszcza, że – jak konsekwentnie podaje Skarżący – zna on osoby, które były wraz z nim w tym samym czasie w tej samej jednostce wojskowej i które pomyślnie przeszły przez proces weryfikacji”. Formułując przytoczony fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku Naczelny Sąd Administracyjny nie wziął pod uwagę, że: po pierwsze ciężar dowiedzenia okoliczności uzasadniających uzyskanie uprawnień kombatanckich spoczywa zawsze na osobie, która ubiega się o tego rodzaju uprawnienia (wynikało to zarówno z przepisów uprzednio obowiązującej ustawy o szczególnych uprawnieniach kombatanatów, jak i wynika z przepisów obecnie obowiązującej ustawy o kombatantach z 1991 r.); po drugie, zebrana w toku postępowania w rozpoznawanej sprawie dokumentacja dowodzi, iż w celu uzyskania uprawnień kombatanckich na podstawie przepisów uprzednio obowiązującej ustawy o szczególnych uprawnieniach kombatanatów skarżący sam dowodził i składał pisemne oświadczenia o tym, że w czasie służby wojskowej w KBW brał udział w zwalczaniu grup polskiego reakcyjnego podziemia; po trzecie, w wy-

padku weryfikacji uprawnień nabytych wyłącznie z tytułu „utrwalania władzy ludowej” (art. 25 ust. 2 pkt 2 ustawy o kombatantach z 1991 r.) osoba, której uprawnienia poddawane są weryfikacji, jest wzywana przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych „do przedstawienia związanych z przedmiotem postępowania wyjaśnień, dokumentów i innych dowodów” (§ 4 rozporządzenia), co też miało miejsce w rozpoznawanej sprawie; po czwarte, ponadto w związku z prowadzonym postępowaniem Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych zwrócił się do Centralnego Archiwum Wojskowego o udzielenie źródłowych informacji o tym, w jakich walkach i z kim brały udział oddziały KBW w latach 1951 - 1953, w których odbywał służbę skarżący, a także o podanie innych informacji archiwalnych o ewentualnym udziale skarżącego w zwalczaniu band UPA lub Wehrwolfu; po piąte, skarżący nigdy nie wskazał żadnych informacji lub dowodów, które miałyby świadczyć, że oddziały KBW, w których służył w latach 1951 – 1953, brały udział w zwalczaniu Wehrwolfu; jedynie w skardze do Naczelnego Sądu Administracyjnego zawarł sugestię, jakoby walczył wówczas „z niemieckimi bandami”, której nie poparł jednak żadnym dowodem i której nie potwierdziła również wcześniejsza, oparta na dokumentach źródłowych, urzędowa informacja, jaką Centralne Archiwum Wojskowe przekazało w tej sprawie Urzędowi do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych; po szóste, wbrew sugestii zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego (ujętej w następujących słowach: „jak konsekwentnie podaje Skarżący – zna osoby, które były wraz z nim w tym samym czasie w tej samej jednostce wojskowej i które pomyślnie przeszły przez proces weryfikacji”), skarżący dwukrotnie w swych pismach (we wniosku do Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych o ponowne rozpoznanie jego sprawy oraz w skardze do Naczelnego Sądu Administracyjnego) wskazywał wyłącznie na okoliczność, że „mój kolega Czesław M., który służył w tej samej jednostce wojskowej w tych samych latach został zweryfikowany pozytywnie”; jednakże ani nie zgłaszał wniosku o powołanie owego kolegi Czesława M. na świadka, ani też nie starał się nawet dociekać, na jakiej podstawie uprawnienia tego kolegi zostały zweryfikowane pozytywnie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹⁵ KPC w związku z art. 10 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw

(Dz.U. Nr 43, poz. 189 ze zm.) orzekł jak w sentencji.

=====